

Żłobek Świat Maluszka

ADAPTACJA

Rozstanie z dzieckiem.

Dziecko świetnie wyczuwa nastroje najbliższych, więc jeśli rodzic jest bardzo zdenerwowany, boi się o dziecko, nie panuje nad emocjami albo wręcz płacze, to niestety zaraża potomka tym niepokojem. Dlatego bardzo ważny jest spokój i opanowanie w tej sytuacji.

Od początku warto też dostosować domowy rytm do żłobkowego (chodzi o pory posiłków, drzemki czy spacerów). Proponuję to zrobić już przed posłaniem dziecka do żłobka.

Rytm naszego żłobka:

7.00-8.30	przyrowadzenie dzieci przez rodziców.
8.30	śniadanie
9.00-10.30	spacer/zajęcia dydaktyczne
10.30	II śniadanie
11.00	Nocnikowanie/przebieranie pampersów
11.30	I danie zupa
12.00	drzemka
13.00	II danie
14.30	czas wolny, czytanie bajek, zabawy z dziećmi
15.30	podwieczorek (wiosna, lato podwieczorek jemy na dworze w formie pikniku)
16.00	spacer/ czas wolny, czytanie bajek, zabawy z dziećmi
<i>Podane godziny są orientacyjne i mogą się przesunąć w zależności od potrzeb dzieci w danym dniu.</i>	

Czy i jak tłumaczyć dziecku idącemu do żłobka jak będzie wyglądało rozstanie?

Bardzo polecam. Niemowlę nie odpowie, ale ciepły monolog mamy nie zaszkodzi. Starsze dziecko koniecznie trzeba poinformować, że idzie do żłobka czy do cioci, że będą tam inne dzieci i zabawki. No i najważniejsze – dziecku idącemu do żłobka trzeba powtarzać, że na pewno się po niego wróci. To bardzo ważne.

I polecam szczerłość – nie mówmy „Mamusia zaraz po ciebie wróci”, jeśli to nieprawda. Proponuję: „Mama idzie do pracy, ty się będziesz bawić, zjesz obiadek, a później mamusia po ciebie przyjdzie i wrócimy do domu”. Już roczne dziecko doskonale zrozumie taki komunikat.

No i nie wymykajmy się chyłkiem i na paluszkach, dajmy buziaka, pomachajmy. Pożegnania radzę jednak nie przedłużać, bo i rodzic, i dziecko może się niepotrzebnie rozkleić.

Dziecko idzie do żłobka. Co zrobić kiedy dziecko w żłobku płacze podczas rozstania?

Najgorsze, co rodzic zostawiający dziecko w żłobku może wtedy zrobić, to wrócić od drzwi i pocieszać dziecko, bo ono jest bardzo mądre i szybko odkryje prawidłowość: „Krzyczę – jest efekt”, i będzie tę broń stosować bez umiaru. Wiem, że to dla mam i ojców trudne przeżycie, ale radzę im, żeby pamiętali wtedy, że dziecko zostaje pod dobrą opieką i po zamknięciu drzwi będzie się świetnie bawić.